

Izrael rozmieścił czołgi na granicy z Syrią

12 maja 2018

Wygląda na to, że wojna Izraela z Iranem może wybuchnąć w każdej chwili. Konflikt zbrojny z dużym prawdopodobieństwem będzie toczył się na terytorium Syrii. Po ostatnich bombardowaniach wokół Damaszku dowiadujemy się, że Izrael rozmieścił swoje czołgi na Wzgórzach Golan. Niestety jesteśmy coraz bliżej wojny, która może podpalić cały Bliski Wschód.[ZNZ]

W nocy ze środy na czwartek Siły Obronne Izraela zaatakowały na syryjskim terytorium kilkadziesiąt obiektów irańskiej brygady al-Kuds. Żołnierze oświadczyli, że to odpowiedź na ostrzał rakietowy z irańskich pozycji w Syrii. Izraelska armia dodała, że uprzedziła przed atakiem rosyjskich wojskowych. Iran przy tym zapewnia, że nie ma związku z atakiem, który jak mówi, był odpowiedzią Syrii na agresję Izraela. Rosyjskie MSZ oświadczyło, że sytuacja budzi zaniepokojenie, i wezwało wszystkie strony do zachowania powściągliwości.[SN]

Izrael dał jasno do zrozumienia, że nie będzie tolerował irańskiej aktywności w Syrii. Potężne naloty na szeroką skalę spowodowały wielkie szkody po stronie Iranu. Państwo żydowskie twierdzi, że w wyniku bombardowań zniszczono wszystkie irańskie bazy w Damaszku i w okolicach tego miasta.[ZNZ]

Iran potępia atak Izraela na Syrię, oświadczył rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych kraju Bahram Kasemi. „Wielokrotne ataki syjonistycznego reżimu na terytorium Syrii i rażące naruszenie suwerenności kraju, szczególnie w ostatnich dniach, były aktem agresji” – zaznaczył Kasemi. Według niego Izrael dokonuje ataków pod „samozwańczymi i bezpodstawnymi pretekstami”, podczas gdy cały świat milczy, dając mu zielone światło.[SN]

Iran zaprzecza izraelskiej wersji wydarzeń w Syrii. Masowy ostrzał izraelski w Syrii miał według władz irańskich „fałszywy pretekst”, gdyż to nie irańska Brygada al-Kuds zaatakowała pozycje izraelskie na Wzgórzach Golan, lecz Syryjczycy, którzy próbowali odpowiedzieć na coraz częstsze bombardowania izraelskie. Według arabskiej prasy regionalnej, Syria uderzyła w instalacje izraelskiej jednostki specjalnej „9900” zajmującej się rozpoznaniem satelitarnym terytorium syryjskiego i koordynacją działań jednostek bojowych.[S]

Ahmad Khatami, członek irańskiej Rady Ekspertów i ajatollah prowadzący modlitwę piątkową w Teheranie, oświadczył, że jeśli Izrael będzie działać „nierozsądnie”, Tel Awiw i Hajfa zostaną zrównane z ziemią. Słowa ajatollaha przywołuje kanał IRIB. „Jesteśmy dalecy od broni nuklearnej, wręcz przeciwnie, prowadzimy politykę powstrzymywania. Dlatego z każdym dniem potencjał rakietowy Iranu rośnie tak, żeby spędzać Izraelowi sen z powiek. Natomiast jeśli postąpi on nierozsądnie, zrównamy z ziemią zarówno Tel Awiw jak i Hajfę” – oświadczył Khatami.[SN]

Wygląda jednak, że na tym się nie skończy. Lokalne źródła podają, że na Wzgórzach Golan niedaleko granicy z Syrią pojawiły się izraelskie czołgi. Aktywność ta sugeruje, że naloty z 10 maja mogły być jedynie wstępem dla nadchodzącej inwazji lądowej. Zwróćmy uwagę, że wojska IDF, aby dotrzeć do Damaszku, musiałyby pokonać zaledwie 60 km. Co więcej, syryjska stolica i pobliskie rejony znajdują się w zasięgu rażenia izraelskich samolotów i wyrzutni rakiet.[ZNZ]

Tymczasem amerykański lotniskowiec z napędem atomowym USS Harry S. Truman wraz z towarzyszącymi mu niszczycielami i krążownikami dotarł niedawno do wschodniej części Morza Śródziemnego. W drugiej połowie 2016 roku, grupa bojowa z USS Harrym S. Trumanem na czele przez 8 miesięcy prowadziła działania bojowe, wymierzone przeciwko bojownikom Państwa Islamskiego. Załoga nabrała doświadczenia w operacjach nad Syrią. ISIL już praktycznie nie istnieje, więc kogo

amerykańskie okręty będą teraz atakować?[ZNZ]

Izrael sugeruje ostatnio, aby Syria usunęła Irańczyków ze swojego terytorium, jeśli chce przetrwać. Baszar Assad z pewnością tego nie robi. Jak powiedział ostatnio premier Benjamin Netanjahu: lepiej, aby wojna wybuchła teraz, niż później. Dziwne milczenie ze strony Władimira Putina może wskazywać, że Rosja rzeczywiście nie będzie przeszkadzać Izraelowi w walce z Iranem.[ZNZ]

Zarówno wojska izraelskie na północy kraju, jak i na okupowanych przez Izrael syryjskich Wzgórzach Golan pozostają więc w stanie najwyższej gotowości, tak samo jak armia syryjska i jej sojusznicy po drugiej stronie linii demarkacyjnej. Izraelski minister obrony Awigdor Liberman domaga się „wyrzucenia” Irańczyków z Syrii, gdzie pomagają walczyć z Państwem Islamskim. Iran próbuje ratować to, co zostało z umowy atomowej po wycofaniu się z niej Stanów Zjednoczonych.[S]

Szef irańskiej dyplomacji Mohammad Zarif rozpocznie dzisiaj podróż przez Pekin i Moskwę do Brukseli, by rozmawiać o nowej sytuacji wokół umowy atomowej z 2015 r. z jej pozostałymi sygnatariuszami: Chinami, Rosją, Niemcami, Francją i Wielką Brytanią. Według zachodnich analiz politycznych, Iran nie chce dać się wciągnąć w otwarty konflikt z Izraelem. Wznowienie sankcji amerykańskich przeciw temu krajowi stawia jednak w delikatnej sytuacji państwa europejskie, które obawiają się tych samych sankcji wymierzonych w przedsiębiorstwa, które zgodnie z umową wznowiły współpracę gospodarczą z Iranem.[S]

Autorstwo: Sputnik [SN], John Moll [ZNZ], JSz [S]

Źródła: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#), [ZmianyNaZiemi.pl](#) [ZNZ], [Strajk.eu](#) [S]

Kompilacja 4 wiadomości: WolneMedia.net